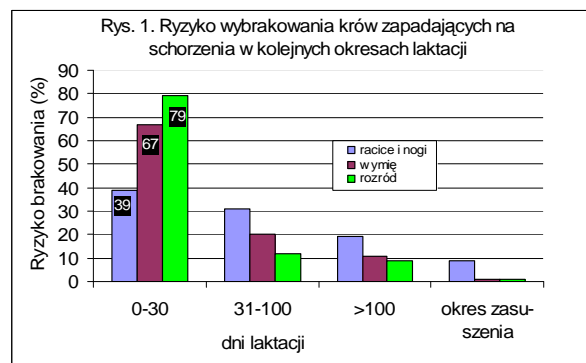


Przyczyny wysokiego stopnia brakowania krów mlecznych

Jednym z najważniejszych, o ile w ogóle nie rozstrzygającym składnikiem kosztów rzutuujących na opłacalność produkcji mleka jest brakowanie krów ze stada. Wysoki stopień brakowania obniża wskaźniki ekonomiczne, ewidentnie zagrożając dochodowością tej gałęzi produkcji w gospodarstwie. Powodem tego jest zmniejszenie długotrwałości użytkowania krów, co pociąga za sobą wzrost kosztów remontu stada, przy równoczesnym obniżeniu przychodów ze sprzedaży cielnych jałowic hodowlanych.

Przedstawione badania objęły przyczyny brakowania ze stada (w okresie ponad siedmiu lat) 6200 krów rasy niemieckiej holsztyńskiej w gospodarstwach o obsadzie od 200 do 1500 krów. Zebrane dane objęły wszystkie ubytki, z wyjątkiem spowodowanych względami hodowlanymi.

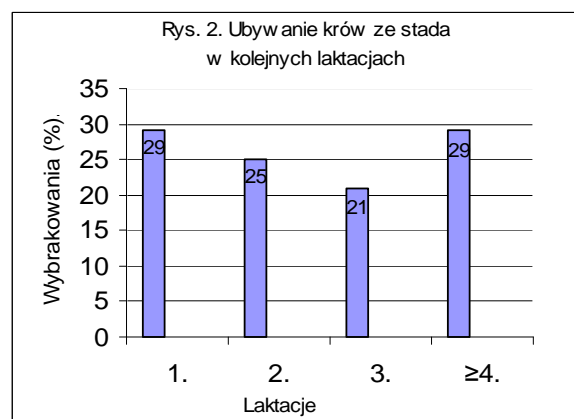
Głównymi przyczynami ubytków były choroby wymion, zakłócenia w rozrodzie oraz schorzenia racic i nóg. Tendencję wzrostową wykazują zakłócenia przemiany materii, jednak liczba poddanych leczeniu przypadków wywołanych problemami przemiany materii nie zwiększyła się.



Ryzyko brakowania krów ze stada

Podwyższone ryzyko brakowania ze stada występuje oczywiście u krów częściej zapadających na dane schorzenie. W badaniach tych analizowano też, w jakiej fazie laktacji nasila się to ryzyko. Wyniki przedstawione na rys. 1 dowodzą, że największe ryzyko koniecznego wybrakowania powstaje u krów, które zachorują w okresie pierwszych 30 dni laktacji. Odnosi się to zarówno do chorób racic i nóg, jak i wymion,

najsilniej jednak występuje przy komplikacjach związanych z rozrodem.



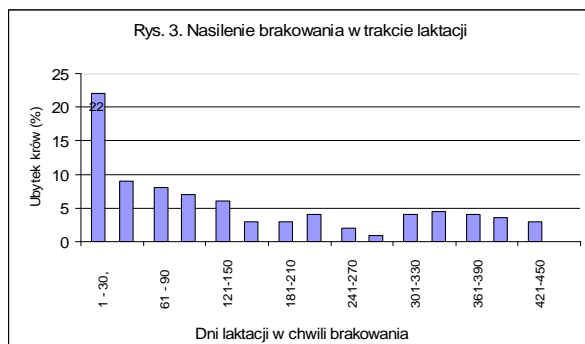
Ubytki krów w poszczególnych laktacjach

Największa część wybrakowań przypada na młode krowy. 29% wszystkich ubytków ze stada (poza sprzedażą do hodowli) objęło pierwsiastki (rys. 2). Jest to sytuacja dramatyczna, ponieważ z jednej strony nie zamortyzowały się jeszcze wysokie koszty wychowu jałowicy, a z drugiej – krowy te nie są jeszcze w pełni dojrzałe i ich pełny potencjał zdolności do produkcji mleka, jaki dopiero z wiekiem wykazują, nie może zostać w danym stadzie wykorzystany, co nieuchronnie niezwykle ujemnie rzutuje na jego ekonomikę produkcji mlecznej. Dane VIT (Vereinigte Informationssysteme Tierhaltung w.V.) potwierdzają dotychczasowe stwierdzenia o osiągnięciu przez krowy współczesnych ras mlecznych najwyższych wydajności w trzeciej i czwartej laktacji. W porównaniu z wydajnością pierwsiastek, krowy holsztyńskie w Niemczech dają w czwar-

tej laktacji średnio o 18% więcej mleka. Krowy tej rasy odchodzą obecnie ze stada przeciętnie już w połowie trzeciej laktacji. W odniesieniu do aktualnego poziomu wydajności w tym kraju odpowiada to stracie 14 500 kg mleka ponoszonej wskutek wcześniejszego wybrakowania krowy w porównaniu z rówieśnicą, jaka ubędzie z obory dopiero po czwartej laktacji.

Wybrakownia podczas trwania laktacji

Nie dość, że odsetek wybrakowanych młodych krów jest tak wysoki, to jeszcze ubywają one często w trakcie laktacji. Z badań wynika, że 22% wybrakowanych młodych krów odchodzi ze stada już w pierwszym miesiącu po ocieleniu (rys. 3), podczas gdy u krów starszych udział tak wczesnych wybrakowań sięga tylko 6%.



Czym są powodowane tak szybko wybrakowania? Jedną z przyczyn jest wysoka liczba zachorowań występujących na początku laktacji. 43% zabiegów weterynaryjnych podczas laktacji jest udzielanych w jej pierwszym miesiącu. Na tę jej fazę przypada aż 70% wszystkich zakłóceń przemiany materii i zakłóceń rozrodu.

Początkowa wydajność mleka miała natomiast w analizowanym materiale tylko ograniczony wpływ na ryzyko ubycia ze stada, bowiem dawniej brakowano jedynie krowy o bardzo niskiej mleczności przy pierwszym próbnym udoju. Także poziom wydajności w całej pierwszej laktacji nie wpłynął decydująco na rezygnację z dalszej hodowli.

Należy przy tym podkreślić hodowlany aspekt korzyści wynikających z niższego stopnia brakowania. Otóż gospodarstwa mające mniejszy ubytek wśród młodych krów, realizowały wyraźnie wyższy stopień selekcji na wydajność przy wyborze jałówek na remont własnego stada (28% wobec 12% przeciętnie).

Producent mleka – kierując się wyliczeniami ekonomistów rolnych – musi uzyskać w życiowej wydajności krów przeciętny dzienny udój mleka w wysokości co najmniej 15 kg. Zapewni to krowa o życiowej wydajności 30 000 kg mleka w ciągu 3,5 laktacji. Przy obecnym, utrzymującym się w Niemczech poziomie produktywności krów i długości trwania ich użytkowania – ograniczonego do zaledwie 2,5 laktacji – oznacza to niezbędną dla opłacalnej produkcji mleka potrzebę wydłużenia trwałości użytkowania krów przeciętnie o jedną laktację.

Wnioski

- ❖ Wzmoczoną uwagę należy zwrócić na młode krowy w pierwszym miesiącu laktacji, ponieważ na nie przypada najwyższy odsetek wybrakowań. Dbałość o należyte przestrzeganie reguł postępowania z krową w okresie około- i poporodowym jest powinnością pierwszoplanową.
- ❖ Wymaga to specjalnej obserwacji w pierwszym tygodniu laktacji oraz mierzenia temperatury ciała, co pomaga rozpoznać na czas ewentualne schorzenia. Zakłócenia rozrodczych funkcji organizmu są najczęstszą przyczyną brakowania krów młodych, toteż niezbędna jest baczna ich obserwacja i skuteczne w tym zakresie działanie.
- ❖ Każda odchowana a nie wprowadzona do własnego stada cielna jałowica, to – w przypadku jej sprzedaży hodowlanej – czysty zysk w bilansie gospodarstwa.
- ❖ Nie ulega wątpliwości, że wydłużenie okresu mlecznego użytkowania krów poprzez działanie na rzecz ich długowieczności ewidentnie poprawia opłacalność produkcji mleka, a więc jest czynnikiem efektywnie wpływającym na ekonomikę gospodarstwa. Daje to szansę poprawy sytuacji w tej gałęzi produkcji, toteż dążenie do użytkowania krowy mlecznej przez co najmniej 4 laktacje powinno niezwłocznie stać się priorytetowym i trwałym zadaniem w chowie bydła holsztyńskiego.

Na podstawie:

Anke Wangler (2009). Zu hohe Abgänge bei Milchkühen – wo liegen die Ursachen? MASTERRIND-Magazin, Heft 5, Juli 2009: 62-63, ISSN 1867-2809. © C. KOHLMANN Druck & Verlag GmbH, D-37428 Bad Lauterberg.

Tłumaczenie i opracowanie: Kazimierz Żukowski